

Kierujący poniżej 25 r.ż. charakteryzują się najwyższym wskaźnikiem liczby wypadków na 10 tys. populacji. Choć niedawno zmieniły się przepisy związane z prawem jazdy, to wciąż nie zaostorzono zasad dla nowych kierowców, którzy często znajdują się właśnie w grupie wiekowej 18-24.

Bardzo wielu spośród świeżo upieczonych kierowców to osoby w grupie wiekowej 18-24. To właśnie młodzi kierowcy charakteryzują się najwyższym wskaźnikiem liczby wypadków na 10 tys. osób. W Polsce w 2018 r. spowodowali oni 5 113 takich zdarzeń (18,6% wypadków powstałych z winy kierujących), zginęło w nich 428 osób, a 6 734 odniosły obrażenia (*statystyki policja.pl*).

Osobom poniżej 25 roku życia często brakuje jeszcze doświadczenia i umiejętności w zakresie prowadzenia pojazdu. Młodzi kierowcy nie zawsze jednak zdają sobie z tego sprawę i decydują się na brawurową jazdę. Zdarza się, że robią to pod wpływem alkoholu lub innych używek – mówi Zbigniew Weseli, ekspert Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Policyjne statystyki pokazują również, że przyczyną aż 35,6% spowodowanych przez kierowców w wieku 18-24 l. było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu. Nadmierna prędkość zawsze jest niebezpieczna, ale w przypadku kierujących o małym doświadczeniu jest to jeszcze bardziej ryzykowne, ponieważ dodatkowo zmniejsza szansę na właściwą i odpowiednio szybką reakcję w wypadku nagłego pojawienia się przeszkody na drodze.

Na co jeszcze powinni uważać młodzi kierowcy? Przy małym doświadczeniu trudności może sprawiać szczególnie jazda przy pogorszonej widoczności, np. w deszczu, mgie czy po zmroku. W takich warunkach należy zredukować prędkość. Oprócz tego młodzi ludzie przyzwyczajeni do nieustannego korzystania ze smartfonów mogą czuć pokusę, by robić to również za kierownicą, ale pisanie sms-ów czy rozmowy bez zestawu głośnomówiącego w czasie jazdy mogą skończyć się tragicznie.

Ryzyko, jakie na drodze stwarzają młodzi kierowcy, często wynika też z braku obycia z trudnymi warunkami dynamicznego, zaskakującego ruchu drogowego. Niekiedy poprawna jazda nie wystarczy, żeby uniknąć zagrożeń – potrzeba jeszcze wdrożenia właściwej techniki kierowania czy filozofii jazdy defensywnej. Nierzadko młodzi kierowcy lekceważą prędkość i zagrożenia, za to przeceniają swoje umiejętności i możliwości samochodu, gubi ich nadmierny optymizm – mówią trenerzy Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Od dawna zapowiadane jest wprowadzenie okresu próbnego, specjalnego oznakowania pojazdu i dodatkowych szkoleń o ryzyku drogowym dla nowych kierowców, ale na razie regulacje te wciąż nie obowiązują.

Niedawno uchwalono natomiast zmiany prawne, które wprowadzają zasadę, że egzamin teoretyczny i praktyczny na prawo jazdy będą się odbywały o wyznaczonej godzinie, a jeden egzaminator będzie mógł przeprowadzić maksymalnie osiem egzaminów w ciągu dnia i nie więcej niż jeden egzamin praktyczny na godzinę. *Nowe regulacje mogą pozytywnie wpłynąć na sposób organizacji egzaminów, których najważniejszym celem powinna być rzetelna i sprawiedliwa ocena kandydata na kierowcę – mówią trenerzy Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.*

Źródło: szkolabezpiecznejjazdyrenault.pl oraz policja.pl